Dr hab. Małgorzata Bogunia-Borowska, Prof. UJ
Zakład Badań Kultury Współczesnej
Instytut Socjologii
Wydział Filozoficzny
Uniwersytet Jagielloński

Kraków, 12 lutego 2026

Recenzja dorobku naukowego oraz organizacyjno-dydaktycznego dr Mariusza Finkielszteina została sporządzona na zlecenie Rady Dyscypliny Nauki socjologiczne Uniwersytetu Gdańskiego działającej na podstawie art. 221 ust. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r poz. 742 ze zm.)

Recenzja osiągnięcia naukowego w postaci monografii naukowej

Pan dr Mariusz Finkielsztein, wykształcenie socjologiczne, zdobył na Uniwersytecie Warszawskim. Jest wychowankiem profesor Izabeli Wagner, która była promotorką zarówno jego pracy licencjackiej, jak i magisterskiej oraz doktorskiej. Pierwsza z nich, przygotowana w roku 2011, dotyczyła socjologii sportu, a w szczególności środowiska tancerzy tańca towarzyskiego. Warto o tym wspomnieć, gdyż Habilitant nie porzucił swoich pierwotnych zainteresowań pozyskując w roku 2024 grant badawczy Opus Narodowego Centrum Nauki poświęcony tematyce świata społecznego tancerzy tańca towarzyskiego, co oznacza w tym przypadku powrót do wcześniejszych zainteresowań. W roku 2013 uzyskał tytuł magistra przygotowując pracę poświęconą problematyce nudy. Przedmiotem zainteresowań naukowych uczynił zjawisko nudy a badaniom poddał środowiskom uczelni, programy nauczania oraz ich percepcję. Szczególny nacisk został położony na analizę aspektu odczuwanej i przeżywanej przez studentów nudy. W roku 2019 uzyskał tytuł doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne na podstawie dysertacji zatytułowanej „On the Social Significance of Boredom. The Phenomenon of Boredom in the University Milieu". Praca doktorska nie została opublikowana, choć została wyróżniona przez komisję doktorską i zgłoszona do nagrody ministra dla najlepszych rozpraw doktorskich. (Większość treści pochodzących z pracy doktorskiej zostało ostatecznie opublikowanych w książce „Boredom and Academic Work" w roku 2021).

Zacznijmy zatem od analizy parametrycznej osiągnięć naukowych dr Mariusza Finkielszteina.

W latach 2013-2019, czyli do momentu uzyskania stopnia doktora Habilitant opublikował w sumie 11 artykułów, z czego 6 samodzielnych tekstów znalazło się w monografiach przygotowanych pod redakcją, 7 w recenzowanych czasopismach naukowych. W tym czasie krystalizowały się zainteresowania badawcze Habilitanta. Jeszcze w niektórych artykułach (szczególnie publikowanych w monografiach zbiorowych) pojawia się nieco przypadkowa problematyka dotycząca na przykład e-learningu w szkolnictwie wyższym czy analiza miejskiej ikonografii, w tym wywrotowych działań wpisujących się w opisywane w literaturze zjawisko subvertisingu. Jednak zdecydowana większość artykułów jest już wówczas dedykowana społecznemu znaczeniu nudy. Jest to zagadnienie, wokół którego koncentruje się praca badawcza Habilitanta oraz działalność organizacyjna i popularyzatorska. W tym okresie pojawiają się publikuje w czasopismach, które nie są indeksowane na liście ministerialnej takie jak „Maska" (0 punktów), lub mających niską punktację takich jak „Stan Rzeczy" (20 punktów) czy „Edukacja" (40), choć jest także publikacja z 2016 w czasopiśmie „Teologia i człowiek" (70 punktów). Należy dodać, że niektóre z nich. jak choćby „Stan Rzeczy", mimo stosunkowo niskiej punktacji posiadają całkiem dobrą reputacje wśród badaczy nauk społecznych. Należy odnotować fakt, że pojawia się wówczas pierwszy artykuł z wysoką punktacją, który dotyczy tematyki procesów zmiany na wyższych uczelniach. Jest to artykuł wieloautorski przygotowany wraz

Dokument zanonimizowany za pomocą UG DLP Anonimizator, 2026-11-12 09:47:24

z promotorką doktoratu Profesor Izabelą Wagner oraz M. Czarnacką i opublikowany w „European Educational Reserach Journal (140 punktów)".

Po uzyskaniu stopnia doktora Habilitant modyfikuje strategię publikacyjną. Po pierwsze, po obronie dysertacji przygotowanej w języku angielskim podejmuje próby publikowania w wysoko punktowanych czasopismach oraz takich, które są zdecydowanie bardziej cenione w środowisku badaczy społecznych. Praktycznie wszystkie artykuły opublikowane po roku 2020 mają minimum 70 punktów. Cztery z nich samodzielnie opublikował w czasopismach za 70 punktów takich jak „Journal of Further and Higher Education", „Sociological Spectrum", „European Journal of American Studies", „Culture Unbound" i „Qualitative Sociology Review". Artykuł w tym ostatnim czasopiśmie z roku 2023 jest poświęcony drugiemu obszarowi zainteresowań dr Mariusza Finkielszteina, czyli tańcowi towarzyskiemu.

W tej parametrycznej analizie należy zwrócić uwagę na jeszcze dwa fakty. Po pierwsze, w omawianym okresie zostają opublikowane dwa artykuły we współautorstwie z promotorką pracy licencjackiej, magisterskiej i doktorskiej – Profesor Izabelą Wagner. Po drugie, zaś dwa inne teksty opublikowane zostały w czasopiśmie z zerową punktacją.

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię to są to wartościowe publikacje poświęcone – analizie poczucia bezsensu w zbiurokratyzowanej nauce oraz doświadczeniu nudy w obozach dla uchodźców. Pierwszy został opublikowany „Social Studies of Science" (200 punktów), zaś drugi w „Journal of Contemporary Ethnography" (140 punktów). Nawet jeśli nie są to zupełnie samodzielnie przygotowane i opracowane artykuły, to z pewnością są ważne i należy je traktować jako znaczące osiągnięcia publikacyjne. Na uwagę szczególną zasługuje artykuł opublikowany w tym drugim piśmie, tym bardziej że jest on poświęcony tematyce nudy – głównemu przedmiotowi badań – Habilitanta. Autorzy artykułu okazali się wnikliwymi obserwatorami bieżących zjawisk społecznych wskazując na nowe miejsca powstawania nudy. Przyglądają się nudzie osób spędzających długi czas, głównie w ośrodkach detencyjnych, czekając na decyzje o pozwoleniu na pobyt w Europie. Nudę definiują jako wypadkową interakcji i kontaktów z ludźmi oraz atmosfery organizacyjnej, która raczej wzbudza marazm niż zaangażowanie i aktywność. Opracowanie zostało przygotowane na podstawie badań etnograficznych a badaczom przyświecał cel zrozumienia i opisania doświadczenia nudy oraz jej wpływu na codzienność tych ludzi. Nuda jest tam zdefiniowana *jako emocja społeczna, która jest wytwarzana i reprodukowana w toku interakcji społecznych między ludźmi i/lub ludźmi i porządkiem społecznym/instytucjonalnym* (cytat z artykułu). Autorzy analizują różne typy nudy, które często zmieniają się w czasie, zazwyczaj dość długiego pobytu uchodźców, w obozach. Dostrzegają jej przyczynową, afektywną i interakcyjną perspektywę. Wskazują pewne modalności tego zjawiska określając je nudą typu „nicnierobienie", nudą „życia w zawieszeniu" oraz „strategiczną nudą". Ukazują jej wielowymiarowy i niejednoznaczny charakter. Ostatecznie dochodzi do konkluzji, iż nuda jest strukturalna (zajmowana w danym momencie pozycja), co oznacza, że wynika z obiektywnych warunków, a nie indywidualnych predyspozycji, a także, że może stanowić narzędzie zarządzania obozem uchodźczym. Wyjaśnienia mają zatem charakter makrostrukturalny, a w mniejszym stopniu mikrostrukturalny.

Artykuł wpisuje się w paradygmat socjologii zaangażowanej i stanowi istotne studium wiedzy nad procesami życia codziennego migrantów w obozach uchodźczych. Praca opublikowana w roku 2021 miała znaczącą wartość naukową. Badania zostały sfinansowane z grantu OPUS Narodowego Centrum Nauki.

W przypadku drugim sytuacja związana z publikacjami ma zupełnie inny charakter. Chodzi o artykuły (dokładnie jeden artykuł i jedną recenzje), które zostały opublikowane w czasopiśmie „Journal of Boredom Studies". Czasopismo to jest autorskim projektem Habilitanta, który rozwija od dwudziestu lat. Stoi on też na czele pisma jako redaktor naczelny. Z kolei, zastępcą redaktora naczelnego jest dr Josefa Ros Velasco z Uniwerystetu Complutense w Madrycie. Czasopismo ma

charakter międzynarodowy. Jest recenzowane i wydawane przez *International Society of Boredom Studies*. Czasopismo nie posiada żadnych punktów. Nie jest indeksowane na liście ministerialnej. Nie pojawia się w żadnej oficjalnej wyszukiwarce czasopism punktowanych opracowanej przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w Polsce. Nie jest także zarejestrowane w bazie Scopus. Jeśli natomiast chodzi o organizację *International Society of Boredom Studies* to tutaj następuje zamiana we władzach, rolę prezydenta pełni dr Josefa Ros Velasco, a sekretarzem jest dr Mariusz Finkielsztein. Wokół projektu jest zebrana grupa badaczy z kilku ośrodków naukowych, którzy w centrum swoich zainteresowań stawiają zjawisko nudy poświęcając mu swoje badania. Organizują oni konferencje, zazwyczaj online w niewielkich grupach dyskutując o swoich projektach. Na pierwszy rzut oka realizacja tego projektu może imponować, niemniej jednak po dwudziestu latach działalności czasopismo „Journal of Boredom Studies" jest wciąż niszowym pismem, publikowanym wyłącznie w formie digitalnej, prawie nieznanym w środowisku nauk społecznych, które na dodatek nie jest indeksowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w naszym kraju. (Stwierdzenie na podstawie Komunikatu Ministra Nauki z dnia 05 stycznia 2024 roku w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych).

W ramach tego projektu przygotowywane są podcasty, co roku jest organizowana konferencja, publikowany jest numer wspomnianego powyżej czasopisma. Członkostwo w organizacji jest bezpłatne. Wedle informacji na stronach obecnie jest to 291 członków (wszystkie informacje pochodzą ze stron: czasopisma i organizacji). Trudno jednoznacznie ocenić tę inicjatywę. Z jednej bowiem strony trudno nie zauważyć determinacji Habilitanta, zaangażowania, zdolności organizacyjnych i pomysłu budowania całkowicie nowego środowiska wokół kategorii nudy, którą konsekwentnie popularyzuje na wiele sposobów. Natomiast z drugiej strony, można stawiać pytania o cel tego projektu w momencie, kiedy istnieją organizacje branżowe o zasięgu krajowym, jak i międzynarodowym takie jak chociażby PTS (*Polskie Towarzystwo Socjologiczne*), ESA (*European Sociological Association*) czy ISA (*International Sociological Association*), żeby wymienić najważniejsze socjologiczne organizacje dające sporą widoczność, zapewniające kontakty i możliwość prezentowania badań własnych przed dużym audytorium. Habilitant nie jest tam jednak aktywny, co może dziwić biorąc pod uwagę jego zapał organizacyjny i zdolności gromadzenia wokół siebie ludzi. Habilitant nie jest jednak członkiem żadnej z tych organizacji ani żadnej innej, poza *International Society of Boredom Studies*. Stowarzyszenia, które sam założył i stworzył. I którym sam zarządza. Nowy koncept, ideę czy teorię, a nawet nową subdyscyplinę wiedzy można upowszechniać, a nawet trzeba w ramach już istniejących struktur uprawiania nauki. Wówczas zyskuje się wiarygodność naukową. Dwie wspomniane publikacje z zerową liczbą punktów ukazały się także w stworzonym przez siebie piśmie „Journal of Boredom Studies" w latach 2024 i 2023.

Zanim przejdę do omówienia pozycji zgłoszonej jako osiągnięcie naukowe, która ma być poddana procedurze oceny, to parę słów poświęcę dysertacji doktorskiej Habilitanta, do której pozyskałam dostęp, dzięki interwencji sekretarza komisji dr hab. Radosława Kossakowskiego, Prof. UG. Pracę doktorską dr Mariusz Finkielsztein oceniam wysoko. Podzielam pogląd, że zasługiwała na wyróżnienie. Jest to spójny projekt badawczy oparty na solidnym przeglądzie literatury teoretycznej oraz dobrze zaprojektowanym badaniom. Badania empiryczne oparto na teorii ugruntowanej Barneya Glasera i Anselma Straussa. Zarówno pod względem teoretycznym, jak i metodologicznym praca doktorska przedstawia uporządkowany i konsekwentny projekt naukowy. Dobrze zaplanowany i zrealizowany. W wielu miejscach przedstawione są też wątpliwości i trudności badacza, na które napotykał podczas swojej pracy. Generalnie w doktoracie przedstawiono autentyczny proces zmagań naukowych głównie o charakterze metodologicznym. Autor szczerze nawiązuje w niej także do własnych doświadczeń czasów studiowania, które go zainspirowały do badania zjawiska nudy. Jest to, o tyle ważne, że przygotowując tę pracę oraz dokonując konceptualizacji nie kierował się motywami związanymi z epidemią Covid czy też zjawiskami przeciążenia mediami społecznościowymi, które są

określane jako znudzenie, znużenie, przeciążenie właśnie, a także potocznie jako *brain rot* (zgnilizna mózgu) i ich remediami typu higiena umysłowa czy detoksykacja medialna.

Zwracam na ten fakt uwagę, gdyż w przypadku Habilitanta egzegeza zainteresowania tematyką nudy jest inna niż ta zauważalna po roku 2020. Praca doktorska została obroniona w roku 2019, oznacza to, że intuicje badawcze Habilitanta były jak najbardziej trafione. Tematyka nudy była okazjonalnie obecna w naukach społecznych dużo wcześniej, żeby wspomnieć tylko Josepha Barnacka, który opublikował w roku 1939 artykuł o znamiennym tytule „A definitione of Boredom: A Replay to Mr. Berman", który jest zresztą znany autorowi doktoratu. W pracy zostały przedstawione cztery cele związane z umiejscowieniem tego zjawiska w życiu społecznym. Ponadto dokonano solidnego przeglądu perspektyw teoretycznych, w ramach, których pojawiała się koncepcja nudy, propozycja jej definicji oraz omówienie jej na przykładzie analizy środowiska naukowego. Ostatecznie nuda została opisana „jako emocja lub uczucie zaangażowania i wycofania z interakcji ze środowiskiem społecznym/fizycznym z powodu poczucia bezsensowności oraz „nuda stanowi rolę dystansowej reakcji na wszystkie te sytuacje, w których brakuje prawdziwej komunikacji, wymiany i interakcji, w których znaczenie ustępuje miejsca samej funkcjonalności, a autentyczne zainteresowanie wycofaniu się. Nuda jest interpretowana jako nieuniknione doświadczenie zracjonalizowanej, zbiurokratyzowanej, zsekularyzowanej i utowarowionej pracy akademickiej. Praca przedstawia nowe spojrzenie na pracę akademicką z perspektywy nudy, która stanowi narzędzie analityczne służące do opisu polskiego systemu akademickiego w ogólności. (Doktorat 2019)".

Ponadto dysertacja jest bardzo dobrze osadzona w literaturze, która jak na pracę doktorską jest stosunkowo obszerna i w dużym stopniu anglojęzyczna. Autor odwołuje się do ustaleń z zakresu filozofii i psychologii powściągając ostatecznie pociągające podejście interdyscyplinarne na rzecz rygoru naukowego i osadzenia swoich badań na gruncie socjologicznym. Doktorat jest pod każdym względem dobrze zaplanowany jako praca naukowa i projekt badawczy. W moim przekonaniu jest to jedna z najlepszych prac Habilitanta.

Jeśli chodzi o dorobek konferencyjny dr Mariusza Finkielszteina, to w okresie 2019-2025, czyli po uzyskaniu stopnia doktora to wystąpił on z referatem jedynie dwukrotnie. Na IV (2021) i V (2025) *Interantional Interdycyplinary Boredom Conference.* Oba wydarzenia odbyły się w formie online.

W latach wcześniejszych (2023-2019) aktywność konferencyjna Habilitanta była większa i bardziej różnorodna. Do czasu uzyskania stopnia doktora dwukrotnie uczestniczył w prestiżowej konferencji ESA (*European Sociological Association* (2013 i 2017) prezentując samodzielne referaty. W okresie po doktoracie dominują jednak wystąpienia na organizowanych przez siebie konferencjach - Ogólnopolskiej Interdyscyplinarnej Konferencji Nudologicznej oraz na *Interantional Interdycyplinary Boredom Conference.*

Charakterystyka aktywności konferencyjnej jest istotna, gdyż poddawanie się procedurom weryfikacji naukowej oraz szerszej ocenie publiczności jest częścią procesu rozwoju naukowca. Habilitant występując głównie, a w ostatnich latach wyłącznie, na konferencjach naukowych, które sam organizuje i promuje wystawia się na zarzut unikania czy też obchodzenia standardów i procedur obowiązujących w świecie zinstytucjonalizowanej nauki. Do czasów uzyskania stopnia doktora był obecny w oficjalnym i instytucjonalnym polu nauki, jak również uczestniczył w alternatywnej, niszowej przestrzeni, którą sam stworzył i którą właściwie sam zarządza. Po doktoracie ta równowaga została istotnie zachwiana.

Jeśli chodzi o granty, to Habilitant pozyskał dwa w procedurze konkursowej. Pierwszy to grant Preludium (2017-2019) na badania, które prowadził pracując nad dysertacją doktorską „O istotności nudy w życiu społecznym. Zjawisko nudy w środowisku uniwersyteckim" oraz drugi na realizację projektu badawczego poświęconego światu społecznemu wyczynowych tancerzy „My

zawsze młodzi: Świat społeczny tancerzy towarzyskich kategorii senior i pro-am" (Grant Opus). W każdym z tych przypadków był kierownikiem. Na książkę habilitacyjną grantu nie uzyskał.

Podsumowując tę część należy jeszcze spojrzeć na dane naukometryczne. Dr Mariusz Finkielsztein w Google Scholar (data wejścia 17.02.2026) ma 325 cytowań, z czego 307 od roku 2021. Przy czym około 20% tych cytowani stanowią autocytowania. W bazie Scopus posiada 126 cytowań przy h-index 6. Przy czym najczęściej cytowanym artykułem jest *Why we are bored: towars a sociological approach to boredom* opublikowany w „Sociological Spectrum" w roku 2020 – 39 cytowań oraz tekst *Class-related academic boredom among University students: a qualitative research on boredm coping strategies,* który ukazał się w „Journal of Further and Higher Education" także roku 2020 – 33 cytowania. Generalnie liczba cytowań jest więcej niż zadowalająca na tym etapie pracy naukowej.

Dr Mariusz Finkielsztein jako osiągnięcie naukowe będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego przedstawił monografię naukową „The Sociology of Boredom" wydana w roku 2025 przez Wydawnictwo Wiley-Blackwell.

Tę część należy zacząć od kwestii, które budzą wątpliwości a mają charakter formalny.

Po pierwsze problematyka, którą podejmuje Habilitant w tej książce jest kontynuacją tego, czym zajmował się i co badał we wcześniejszych pracach, a mianowicie w pracy magisterskiej i doktorskiej. W przypadku prac awansowych praktykuje się zmianę tematyki lub wyjątkowo oryginalne jej ujęcie. Istnieje bowiem wątpliwość powtarzania treści publikacyjnych oraz brak innowacyjności w ujęciu danego problemu. Habilitantowi nie udaje się uniknąć tej pułapki. Wiele z wcześniejszych opisów i odwołań w książce „The Sociology of Boredom" powtarza się we wcześniejszych pracach, co jest nie do uniknięcia, gdy próbuje się po raz kolejny zebrać i przedstawić rozmaite perspektywy naukowe, opisać je, podać przykłady i pozostać wobec nich krytycznym. W książce Autor odwołuje się bezpośrednio do ośmiu swoich wcześniejszych prac, określając je zapożyczeniami („borrowings" – strona xiii publikacji). Są to często fragmenty znane z wcześniejszych opracowań. W takich sytuacjach istnieje zawsze ryzyko wystąpienia autoplagiatu, gdy dosłownie bądź w formie licznych odniesień powiela się treści opublikowanych wcześniej własnych prac. Do tego dochodzą jeszcze referencje do innych swoich prac poświęconych nudzie (xiv i xv).

Po drugie, w efekcie powyższych działań powstała pozycja, która jest rodzajem podręcznika, w którym zebrano i usystematyzowano rozproszoną wiedzę na temat nudy. Podręczniki nie są zazwyczaj zgłaszane jako osiągnięcia, które stają się podstawą awansów. Wynika to z faktu, że podręczniki nie są pracami o charakterze innowacyjnym, a takie warunki powinna spełniać praca awansowa. Ta kwestia nie jest powodem krytyki, gdyż problematyka nudy nie doczekała się dotychczas spójnego usystematyzowanego i uporządkowanego studium. Niemniej jednak przedstawiona pozycja jako koncepcja bliższa jest podręcznikowi niż monografii naukowej, co należy tutaj odnotować.

Po trzecie, w książce „The Sociology of Boredom" nie przedstawiono recenzentów wydawniczych. Brak tych informacji jest ważny, bowiem w książce o charakterze naukowym, która na dodatek ma być podstawą awansu naukowego, standardem i wymogiem, jest umieszczanie takich informacji.

Przejdźmy teraz do kwestii merytorycznych. Problematyka badawcza nudy, która od lat znajduje się w centrum zainteresowań dr Mariusza Finkielszteina, ma duży potencjał heurystyczny i eksplanacyjny. Wielu badaczy coraz częściej podejmuje próby opisu zjawisk i zachowań, które korelują właśnie z kategorią nudy. Są to chociażby prace Cala Newporta takie jak „Cyfrowy minimalizm" czy „Praca głęboka", których opisane zostały korelacje zjawiska pandemii Covid z ujawnionym zmęczeniem dużej części populacji w rożnych częściach świata. Prace Byung-Chul Hana „Społeczeństwo zmęczenia i inne eseje" czy książka „24/7. Późny kapitalizm i celowość snu" Jonathana Crary'a. Podobnież polscy badacze podejmują tę problematykę w kontekście własnych

dyscyplin naukowych, jak choćby Danuta Rocławska , która zajmuje się wypalenieniem zawodowym i znużeniem pracą a swoje badania przedstawiła w książce „Próba ognia. Jak przejść przez wypalenie zawodowe i odzyskać energię do pracy" czy socjolog młodego pokolenia – Małgorzata Kubacka – autorka bardzo wnikliwej pracy „Nuda w kulturze kapitalizmu. Znaczenia, doświadczanie i radzenie sobie z nudą" opublikowanej w roku 2025 w Wydawnictwie Scholar, która z kolei analizuje mikro, jak makrostrukturalne aspekty nudy skorelowanej z systemem kapitalistycznym. Praca jest osadzona w paradygmacie fenomenologicznym i zajmuje się rozmaitymi znaczeniami nudy, ale także jej rolą w napędzaniu zmian społecznych.

Istnieją także badania, które potwierdzają wysoki poziom zmęczenia Polaków pracą. Koalicja Bezpieczni w Pracy już z jedenasty raz przeprowadzała w roku 2025 badania poświęcone tej tematyce (badanie zrealizowała SW Research Agencja Badań Rynku i Opinii), na podstawie których stwierdzono, że ponad połowa respondentów, w różnych grupach wiekowych, odczuwa permanentne zmęczenie, monotonię i brak motywacji. Całkiem podobnie wyglądają wyniki innych badań przeprowadzanych w krajach kultury zachodniej i gospodarki kapitalistycznej. Coraz częściej używa się skrótów takich jak TATT (tired all the time) czy określeń opisujących stan ciągłego zmęczenia, takich jak wspomniany wcześniej „brainrot" (zgnilizna umysłu) „bedrotting" (gnicie w łóżku) czy technostres lub digital detox. O tych ostatnich zjawiskach także powstają prace na przykład „Cyfrowy detoks - Jak odzyskać kontrolę i znaleźć równowagę w cyfrowym świecie" Tomasza Lina czy „Digital Detox" Simone Jansona. A regularnie prowadzone badania nad cyfrową higieną Instytutu Cyfrowego Obywatelstwa także dostarczają wyników związanych z odczuwaniem znużenia i zmęczenia oraz spędzaniem czasu przed ekranami urządzeń mobilnych. Wyniki te są korelowane ze stanem nudy.

Książka „The Sociology of Boredom" stanowi wkład w rozwój dyscypliny polegający przede wszystkim na uporządkowaniu problematyki, przedstawieniu perspektyw badawczych i pól analitycznych, przywołaniu rozmaitych badań oraz zgromadzeniu licznej literatury. Autor pragnie stworzyć status dla nowej subdyscypliny w zakresie socjologii. W tym sensie jego książka, jak wskazywane było wcześniej, stanowi bardziej podręcznik niż monografię naukową. Ponadto ambicją Autora nie było tylko stworzenie podręcznika, ale także autorskiej teorii nudy w ramach socjologii. Przejdźmy zatem do oceny realizacji tych celów.

Po pierwsze, książka stanowi próbę legitymizacji nudy jako kategorii, na bazie której może rozwinąć się nowa subdyscyplina socjologii operująca własną terminologią i metodologią. W tym celu podaje przykład psychologii jako dyscypliny, która dostrzegła i opracowała nudę jako zjawisko teoretycznie i empirycznie znaczenie wcześniej. W tym celu przywołuje w książce następujące teorie nudy opisane w psychologii: the arousal theory, the cognitive theory, the psychodynamic theory, the existential theory, the functional theory (str. 267). Dostrzega tym samym pewną lukę badawczą i stosując argumentację o opóźnieniu w zakresie badania nudy w socjologii, czyni ją przedmiotem swoich badań próbując ustanowić jej status jako subdyscypliny.

Po drugie, nie unika historyzmu naukowego. Próbuje bowiem zakotwiczyć nudę w przeszłości sięgając przede wszystkim do modernizmu i późnego modernizmu. Jest to konsekwencja podjętej strategii ustanowienia ram definicyjnych socjologii nudy. Można się zastanawiać czy nie można było próbować nieco bardziej cofnąć się w czasie wskazując na występowanie nudy w wiekach wcześniejszych.

Po trzecie, należy wskazać pewne usterki metodologiczne pojawiające się w książce, które są związane z doborem przykładów ilustrujących różne tezy i ich generalizacją oraz trudnościami komparatystycznymi.

Zjawisko nudy zostaje odniesione do wybranych pól badawczych takich jak nierówności społeczne, praca, religia, zmiana społeczna, utopia, interakcje i emocje. Jest to subiektywny wybór, który wynika z wcześniej podejmowanych prac badawczych. Warto jednak w tym miejscu postawić pytanie czy te pola badawcze wyczerpują miejsca, w których nuda jest obecna. Jakie są zatem

argumenty za doborem właśnie tych obszarów badawczych? Dlaczego jest to na przykład środowisko uczelni, a nie środowisko szpitali i lekarzy? Dlaczego nie przytacza się przykładu rolników albo pszczelarzy? Jednym z najpoważniejszych zarzutów stanowi brak odrębnego opracowania nudy w kontekście nowych technologii i AI.

Inna kwestia, która budzi pewne zastrzeżenia to stosowanie generalizacji na podstawie dość ograniczonych poznawczo badań, choć bardzo interesujących jako studia przypadków. Jeśli stawia się na przykład tezę o zastosowaniu nudy jako narzędzia kontroli do zarządzania ludźmi w obozie dla uchodźców, to jest przykład zawężony do bardzo specyficznej sytuacji społecznej. W taki przypadku natychmiast pojawiają się pytania czy nuda jest uniwersalnym narzędziem sprawowania kontroli także w innych sytuacjach codzienności i na innych obszarach?

Inny przykład pojawia się, gdy analizowane są relacje romantyczne i przytaczane są odwołania do literatury pięknej i powieści Flauberta, Tołstoja czy Dostojewskiego. W przypadku tych opisów materiał badawczy stanowią fabuły literackie, a zatem metodologia bliższa badaniom literaturoznawczym. Ponadto pojawia się niespójność metodologiczna, gdyż tym razem do potwierdzenia tez wykorzystano zupełnie inny rodzaj materiału badawczego na dodatek pochodzący z różnych epok poddanych analizie. W jednym rozdziale postawione tezy są omawiane na podstawie wyników pochodzących ze współczesnych badań terenowych, a mianowicie obozów uchodźczych. Natomiast w innym rozdziale sięga się po fikcję z francuskiej i rosyjskiej literatury pięknej XIX wieku. W tym drugim przypadku, analizując współczesność, należałoby chociaż sięgnąć po bardziej aktualną literaturę. Doskonale do analizy nadawaliby się autorzy tacy jak Anna Ernaux, Michele Houellebecq, E.L. James, Wit Szostak, Wojciech Engelking i wielu innych. Wywód Autora może się wydawać erudycyjny, gdyż przytacza on wiele różnych przykładów, jednak brakuje w tym logiki metodologicznej. Przytaczane przykłady są dość przypadkowe i nie wynikają z jakiejś przyjętej systematyzującej reguły. Badanie współczesnych obozów dla uchodźców i badania literatury pięknej z XIX wieku są metodologicznie całkowicie różne.

Dodatkowo, niektóre konstatacje Autora nie są w pełni aktualne. Weźmy dla przykładu relacje romantyczne we współczesnym świecie. Autor stwierdza, że „ogólnie rzecz biorąc, stwierdzono, że nuda w związku wiąże się z brakiem niespodzianek, zabawy, dreszczyku emocji, ekscytacji, iskry, rozmowy, zainteresowania partnerem, braku uczuć, niespełnienia w związku, utraty romansu, braku dzielenia się uczuciami ze sobą, potrzeby zmiany (Harasymchuk i Fehr, 2012), braku autentycznej więzi, jednostronności, braku stymulacji, braku wyzwań (syndrom „cokolwiek powiesz, kochanie"; Baumeister, 1989, s. 184) oraz niespełnienia oczekiwań. W tym kontekście można by zapytać, dlaczego więc ludzie angażują się w związki romantyczne, skoro zazwyczaj są one nudne? Mary Mann (2017b) wydaje się udzielać dość przekonującej odpowiedzi, twierdząc po prostu, że „dwie osoby w obliczu nieuniknionej nudy są lepsze niż jedna". Nuda w związkach może być powszechna, ale brak romantycznego związku może być jeszcze bardziej nudny i stanowić jeszcze mniej skuteczne łagodzenie całkowitego braku sensu ludzkiej egzystencji na świecie („Sociology of Boredom", str. 261). Te konstatacje wydają się być pozbawione aktualności. Istnieje sporo nowych prac, które pokazują, że coraz częściej ludzie wybierają samotność (wśród młodych ludzi te wartości dochodzą do 60%). Jest to zatem całkowicie nowy trend. Znakomicie pisze o tym, polski badacz socjologii emocji Profesor Tomasz Szlendak, w książce „Miłość nie istnieje. Związki, randki i życie solo w XXI wieku" wydanej w roku 2025 w Znaku, czy też izraelska badaczka Eva Illouz w książce z 2021 roku „End of Love. A Sociology of Negative Relations". Autor przywołuje jej prace, ale z wcześniejszego okresu, a mianowicie z roku 1997 i 2013, pomijając zupełnie tę, w której analizowane są najnowsze trendy w dziedzinie zjawisk poświęconych intymności i jakości bliskich relacji. Ich przeobrażenia bardzo silnie korelują ze zjawiskiem nudy. Można odnieść uzasadnione wrażenie, że Autor w książce „The Sociology of Boredom" bazował na wiedzy zdobywanej przy pracy nad magisterium, doktoratem i

przy przygotowywaniu wcześniejszych artykułów. Z tego też powodu, struktura pracy, wybrane obszary do opisu czy też przytaczane przykłady, nie zawsze są zaktualizowane.

I ostatnia kwestia, która dotyczy autorskiej propozycji opracowania socjologicznej teorii nudy (Theory of Boredom). Zostaje ona określona w książce jako relacyjno-oczekiwaniową teorią nudy, która ma być podstawą dla socjologii nudy. Cała koncepcja zawiera się w siedmiu przesłankach. W autoreferacie znajduje się informacja, że stanowisko teoretyczne Autora „jest propozycją wkładu w badania nad nudą (Autoreferat, str. 12)". Jednak przedstawione założenia, stanowią raczej potencjał (założenia lub wstęp) do przyszłego opracowania koncepcji nudy w naukach społecznych niż są spójną propozycją teoretyczną. Jeśli przyjąć założenie, że owe siedem przesłanek zostanie rozwiniętych i systematycznie uporządkowanych a terminologia naukowa i instrumentarium precyzyjnie zdefiniowane, to w kolejnych pracach może uda się zrealizować ambitny postulat opracowania teorii nudy. Na razie można powiedzieć, że został przedstawiony szkic, zarys czy też ramy przyszłej teorii. Przyjrzyjmy się bliżej owym przesłankom.

Dwie pierwsze przesłanki, wskazane w ramach opisu teorii nudy dr Mariusz Finkielsztein, czynią z nudy kwestię istotną dla badań społecznych. Sytuują kategorię nudy w obszarze zainteresowania socjologii. Dostrzeżenie tego faktu i wyeksponowanie w opracowaniu jest ważne, choć raczej błędnie Autor stwierdza, że przejście następuje od poziomu makro do mikro, bowiem nowatorstwo ujęcia polega raczej na tym, że nuda jest traktowana jako kategoria mająca znaczenie w makroskali, a nie jest wyłącznie doświadczeniem indywidualnym. Wydaje się, że to ten aspekt jest dla badań nad nudą najistotniejszy. Innymi słowy pytanie dotyczy tego, w jakich warunkach i kontekstach społecznych i strukturalnych, jednostki podobnie odczuwają nudę? Jakie są uniwersalne mechanizmy rodzące nudę? Tak ujęta nuda i jej badanie pozwala wskazywać powszechniejsze i uniwersalne zjawiska. Tak postawiony problem pozwala przewidywać, gdzie nuda się pojawi i jak można jej zapobiegać, albo jak można przekształcać i zagospodarować jej potencjał w działanie. Makrostrukturalne ujęcie nudy pozwala traktować je jako czynnik uniwersalny. Proponuje także zapoznać się z teorią Profesora Piotra Sztompki, którą określa on teorią przestrzeni międzyludzkiej. Niektóre naukowe pomysły zostały już w naukach społecznych znakomicie opracowane i Habilitant powinien uwzględniać je w swojej pracy a nawet potraktować jako inspirację, szczególnie jeśli interesuje go aspekt relacyjny powstawania nudy. (Piotr Sztompka „Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej" 2016, Znak).

Druga kwestia dotyczy materii oczekiwań, które stanowią pięć kolejnych przesłanek w teoretycznej propozycji Habilitanta. W ich przypadku także pojawiają się pewne ograniczające stwierdzenia takie jak to, że nuda jest charakterystyką społeczeństwa konsumpcyjnego. Takie założenie oznaczałoby, że potencjalna teoria nudy byłaby ograniczona wyłącznie do jednego rodzaju społeczeństwa. Nuda może być silniej skorelowana z pewną formą społeczeństwa i jego celami, ale występuje praktycznie w każdych czasach i różnych społeczeństwach. Najbardziej interesujące założenie dotyczy nudy wyprzedzającej, ale to wynika zapewne z faktu, że było konkluzją z przeprowadzonych badań do pracy doktorskiej. Konkludując, istnieje wyraźna potrzeba systematyzacji i uporządkowania zarówno pojęć, stosowanych terminów, aksjomatów i twierdzeń, które wyjaśniają i mają opisywać stan nudy. Niestety Habilitantowi nie udało się stworzyć teorii nudy.

Przytoczę tutaj przykład klasycznej już dzisiaj pozycji „Zaufanie. Fundament społeczeństwa" autorstwa Piotra Sztompki z roku 2007 wydanej przez Znak, w której socjolog mierzy się z kategorią zaufania. Dokonuje analizy teoretycznej, empirycznej i metodologicznej. Książka ma spójną strukturę i precyzyjny plan. Jest nowatorska i oryginalna. Autor, mimo ogromnego dorobku i pozycji zawodowej nie stawia sobie za cel stworzenia teorii społecznej, ale zamierza „sporządzić bilans ciągle rozwijających się badań nad zaufaniem – szczególnie tych o doniosłości teoretycznej – oraz przedstawienie, wyjaśnienie, usystematyzowanie, a także rozbudowanie i zsyntetyzowanie ich wyników" Pisze „(...) chcę dokonać pojęciowej i typologiczne eksplikacji pojęcia zaufanie,

wprowadzić centralną dla mnie kategorię zaufania, a następnie zaproponować model wyjaśniający pojawienie się lub upadek kultury zaufania (Sztompka, str. 21)". Ostatecznie teorię ogłasza we wskazanej wcześniej książce „Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej" dopiero dekadę później w roku 2016. Zanim to jednak uczyni dokonuje analizy tego, czym jest społeczeństwo w książce „Socjologia: analiza społeczeństwa" (2002) oraz opracowuje pojęcie zmiany społecznej w „Socjologia zmian społecznych" (2005). Do triady tych książek dołącza „Zaufanie. Fundament społeczeństwa" (2007). Ostatecznie w roku 2016 ogłasza teorię przestrzeni międzyludzkiej.

Propozycja Habilitanta, opracowania teorii nudy, jest odważna i należy potraktować tę próbę jako poważny zaczyn pod sformułowanie takowej w przyszłości. Jednak to, co zostało przedstawione w „The Sociology of Boredom" uznać należy za wstęp czy zarys teorii, a nie teorię sensu stricto.

Mimo licznych wątpliwości, zastrzeżeń i uwag „The Boredom of Sociology" jest ambitną próbą opracowania teoretycznego i metodologicznego nudy. Publikacja jest obarczona usterkami formalnymi (brak recenzji wydawniczych, forma podręcznika) i metodologicznymi (generalizacja na podstawie małej próby, przytaczanie danych z odmiennych rodzajowo materiałów), ale jako pierwsza tego typu praca wprowadza problematykę nudy do przestrzeni nauk społecznych, a w szczególności kulturoznawstwa i socjologii.

Na koniec pragnę zwrócić uwagę na erudycję Habilitanta. W wielu jego wcześniejszych artykułach prezentuje on wysoki poziom oczytania i znajomości literatury zarówno naukowej, jak i fabuł literackich. Dla przykładu dokonuje niezwykle interesującej analizy powieści „Brzegi Syrtów" w artykule z roku 2024 „L'Ennui des Syrtes or the Boredom of Empires: On Collective Mood of Existential Boredom in Julien Gracq's The Opposing Shore" opublikowanego w „Culture Unbound" w oparciu o ważną, choć słabo niestety znaną teorię Wolfa Lepeniesa z książki „Melancholy and Society". Wykazuje się dużą znajomością wiedzy z zakresu filozofii, psychologii i pedagogiki. W swoich artykułach przytacza przykłady z literatury pięknej. Z tego też powodu teksty dr Mariusza Finkielszteina są barwne i pełne literackich postaci, które ożywają w naukowych wyjaśnieniach zjawisk społecznych. Należy docenić tę umiejętność. Odnosi się zresztą wrażenie, że mniejsze formy są mocniejszą stroną Habilitanta. Są dobrze skonstruowane i skonceptualizowane.

Należy także dodać, że dr Mariusz Finkielsztein opublikował w roku 2022 książkę „Boredom and Academic Work" w Wydawnictwie Routledge, która zawiera treści niejako brakujące w dziele „The Sociology of Boredom". Mam tutaj na myśli przede wszystkim rozdział, w którym dokonany został systematyczny przegląd teorii poświęconych zagadnieniu nudy i bliskiej tej kategorii problematyce. Te same treści zawierał zresztą rozdział w pracy doktorskiej z roku 2019, gdzie w rozdziale 4 wymieniał i opisywał teorie psychologiczne, kognitywistyczne, neuropsychologiczne, psychodynamiczne, teorie z zakresu mikro i makrostruktur i kilka innych. Badacz, który przez ponad dekadę pracy naukowej poświęca się jednej tematyce, naraża się na możliwość pojawienia się powtórzeń, ale także brak świeżego spojrzenia czy nie dostrzegania nowych aspektów problematyki, dowartościowywanie jednych wątków, a pomijanie innych lub opisywanie ich z mniejszym zaangażowaniem.

2. Ocena dorobku organizacyjno-dydaktycznego po osiągnieciu stopnia doktora

Habilitant jest obecnie zatrudniony w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego. W zakresie działalności organizacyjnej Habilitant ma doświadczenie przede wszystkim w organizowaniu krajowej i międzynarodowej konferencji poświęconej zjawisku nudy w społeczeństwie i kulturze. W latach 2019-2025, czyli w okresie po uzyskaniu stopnia doktora pracował przy organizacji trzech edycji konferencji *Interantional Interdycyplinary Boredom Conference* (IV, V i VI), które odbyły się online oraz jednej krajowej V Ogólnopolska Konferencja Nudologiczna, która miała miejsce w Warszawie.

W przypadku każdej z nich wskazuje siebie jako organizatora. Innymi słowy w okresie 2019-2025 dr Mariusz Finkielsztein organizował czterokrotnie konferencje. Były one także organizowane pod patronatem stowarzyszenia *International Society of Boredom Studies*, którego był pomysłodawcą i założycielem.

Habilitant jest członkiem wyłącznie własnego stowarzyszenia *International Society of Boredom Studies*. Jest także redaktorem naczelnym założonego przez siebie pisma „Journal of Boredom Studies". Był zastępcą redaktora naczelnego czasopisma „Zoon Politikon" (informacja zawarta w autoreferacie), a wcześniej sekretarzem redakcji. Informacja na oficjalnej stronie czasopisma komunikuje fakt, że Habilitant pełni funkcję sekretarzem redakcji „Zoon Politikon".

Należy zwrócić uwagę i docenić inny rodzaj aktywności Habilitanta, który jest ważny w środowisku naukowym. W autoreferacie wskazuje na wykonane przez siebie recenzje, których w okresie 2020-2025 wykonał 16 (Informacja pochodzi z wykazu, punkt 11). Jest to dobry wynik, tym bardziej że są wśród nich także recenzje napisane dla liczących się czasopism.

Dwukrotnie otrzymał nagrodę Jego Magnificencji Rektora Collegium Civitas za osiągnięcia naukowe a w roku 2023 stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (nie zaś Ministra Edukacji i Nauki, jak zapisano w autoreferacie, str. 22).

W dorobku dydaktycznym ma prowadzenie kursów w języku angielskim oraz kursy obowiązkowe z zakresu teorii, jak i metodologii: Teorie socjologiczne, Analiza i interpretacja danych jakościowych czy Sociology and Societies of Postmodernity. Trzeba także zwrócić uwagę, na fakt, że problematyka prowadzonych kursów nie jest całkiem spójna, gdyż prowadzi zajęcia z zakresu kultury, antropologii kulturowej, ścieżek zawodowych artystów, a obok nich są zajęcia z zakresu badania rynku i opinii publicznej, czy badań z wykorzystaniem Internetu czy teorii zmiany społecznej i ruchów społecznych.

Posiada doświadczenie w pracy o charakterze seminaryjnym. Prowadził seminaria dyplomowe o charakterze licencjackim dla studentów polskojęzycznych – 40 obronionych prac i anglojęzycznych – 19 obronionych prac. Brak informacji, o tym, gdzie te seminaria były prowadzone.

Podsumowując, istnieją wątpliwości formalne związane z organizacją pracy, o których wspominałam wcześniej między innymi takie jak te związane brakiem recenzji wydawniczych książki „The Sociology of Boredm", brakiem członkostwa w stowarzyszeniach socjologicznych krajowych i międzynarodowych, nieobecnością na branżowych konferencjach i wydarzeniach naukowych organizowanych przez uznane instytucje naukowe.

Habilitant de facto kreuje dla siebie i pewnej grupy naukowców alternatywny świat nauki. W efekcie unika mierzenia się z oficjalną krytyką i oceną środowiska socjologicznego. Jest to szczególnie widoczne w okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Habilitant wydaje się samodzielny i aktywny w działaniu, ale czyni to poza głównym nurtem socjologii i jej instytucjami.

Książka „The Sociology of Boredom" zgłoszona jako monografia naukowa i stanowiąca podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest raczej podręcznikiem, w którym autor zarysował podstawy subdyscypliny socjologii opisanej jako socjologia nudy. Wkład Autora w rozwój dziedziny polega na uporządkowaniu i usystematyzowaniu pewnego zakresu wiedzy i badań na temat nudy w kulturze i społeczeństwie. Ten aspekt przygotowanej pozycji należy podkreślić i docenić. Z pewnością jest to pozycja, która będzie niezbędna przy opracowywaniu takich kwestii jak praca, czas, nierówności, technologia, zmiana społeczna, przestrzenie społeczne, relacje międzyludzkie, zdrowie, nastroje i emocje społeczne, wychowanie, edukacja, organizacja życia społecznego we współczesnym świecie. W książce został także przedstawiony zarys teorii socjologii nudy, która na razie składa się z pewnych założeń, które mogą stać się podstawą do opracowania poważniejszej teorii społecznej w przyszłości.

Dorobek Habilitanta w zakresie dydaktyki, działalności organizacyjnej, recenzenckiej, popularyzacji własnych koncepcji można ocenić pozytywnie.

Konkludując, przedstawiony dorobek naukowy w postaci książki „The Sociology of Boredom" wykazuje pewne słabości, zastrzeżenia i wątpliwości, to można uznać, że ustawowe wymogi zostały spełnione. Liczę, że wątpliwości i dość liczne uwagi polemiczno-krytyczne zostaną wyjaśnione podczas kolokwium habilitacyjnego.

